

sygn. akt II C 1049/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący sędzia Marcin Polakowski

Protokolant Rafał Karpiński

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

1. ustala, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta w dniu 26 lutego 2005 r. w W. pomiędzy (...) Bankiem Spółką Akcyjną w W. (obecnie (...) Spółka Akcyjna w W.), a P. W. jest nieważna;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;
4. nakazuje pobrać od P. W. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 943,05 (dziewięćset czterdzieści trzy 05/100) złotych tytułem zwrotu wydatków;
5. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 943,05 (dziewięćset czterdzieści trzy 05/100) złotych tytułem zwrotu wydatków.

sygn. akt II C 1049/18

UZASADNIENIE

P. W. ostatecznie wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 179.296,66 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia spełnionego przez powoda w związku ze splatą kredytu wynikającego z nieważnej umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF nr (...) z dnia 26 lutego 2005 r. oraz o ustalenie, że umowa kredytowa nr (...) z dnia 26 lutego 2005 r. zawarta przez powoda z pozwanym jest nieważna. Ewentualnie Powód wniósł również o zasądzenie kwoty 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nadpłaty rat kredytu wynikającej z różnicy pomiędzy kwotą należną pozwanemu bankowi przy pominięciu w treści zobowiązania klauzul abuzywnych, kwotą żadaną i otrzymaną przez bank albo z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie przez pozwaną umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 26 lutego 2005 r. Na wypadek nieuznania zasadności pow. żądań głównych oraz uwzględnienia wniosku ewentualnego o zapłatę powód wniósł o ustalenie, że klauzule § 7 ust. 1, § 12 ust. 5, § 11 ust. 2, § 11 ust. 6, § 1 ust. 7a, § 1 ust. 8 i § 3 ust. 6 umowy kredytu są abuzywne i nie wiążą powoda.

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że osiã sporu niniejszego postępowania sã klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie kredytowej przewidujãce waloryzacjã kwoty głównej kredytou do kursu waluty CHF oraz powodujãce w konsekwencji wyliczenie rat od kwoty będucej równowartością w CHF kwoty kredytu w PLN, a takżã klauzule powodujãce ich przeliczenie z waluty CHF na PLN w datach wymagalności rat po kursie sprzedaży.

Powód wskazał, że kapitał do spłaty oraz raty odsetkowe wyliczane były nie od kwoty rzeczywiŝcie wykorzystanego kredytu w PLN, lecz od wartoŝci wirtualnej kredytu, tj. kwoty nominalnej waloryzowanej do waluty CHF, co spowodowało, że w kaŝdej racie kapitałowo-odsetkowej musieli płaócić tzw. nadwyżkã indeksacyjną/waloryzacyjną. Powód zarzucił pozwanemu, że mechanizm waloryzacji spowodował, że musi spłacać nie kwotã lecz walutã kredytu, mimo że tej waluty nie otrzymali.

Powód wskazał, że wykładania systemowa art. 1, 2, 5 i 6 ustawy Prawo bankowe, a takżã art. 75 ustawy o swobodzie działalnoŝci gospodarczej przemawia za uznaniem, że banki nie mogã dokonywaó tego co nie jest zakazane, lecz wyłãcznie to na co zezwala im prawo bankowe. Zdaniem kredytobiorcy, art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe ma charakter imperatywny, a ustawowy typ umowy kredytu nie może byó modyfikowany wolã stron w sposób wypaczajãcy konstrukcyjne elementy tego ustawowego typu. W konsekwencji ani art. 353¹ k.c., ani art. 358¹ § 2 k.c. nie uzasadniają bytu elementu indeksacji/waloryzacji w umowie kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Powód wskazał, że umowa kredytu indeksowanego/waloryzowanego jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe lub co najmniej stanowi jego obejŝcie z uwagi na zastrzeżenie w niej elementu indeksacji/waloryzacji, który wypacza essentialia negotii umowy kredytu, a przez to jest nieważna w całości na podstawie art. 58 § 1 i 3 k.c.

Kredytobiorca wskazał równieŝ, że cała waloryzacja jest nieuczciwa i niejednoznaczna, nie zaŝ tylko postanowienia umowy odsyłajãce do kursu z tabeli kursów walut obcych, przy czym nieuczciwoŝó tych postanowień prowadzi do braku moŝliwoŝci utrzymania umowy kredytu w PLN ze stawkã LIBOR z uwagi na art. 56 k.c. oraz art. 353¹ k.c. oraz z uwagi na to, że brak kursu kupna powoduje brak okreŝlenia kwoty kredytu w CHF, a brak kursu sprzedaży powoduje brak okreŝlenia zasad spłaty.

Na wypadek nieuwzględnienia przez Sãd powyższej argumentacji powód wskazał, że w umowie kredytu nie doszło do okreŝlenia essentialia negotii, jak tego wymaga art. 353 § 1 k.c., tj. a) nie okreŝlono przedmiotu zobowiaźzania, nie wyjaŝniono na czym polega indeksacja/waloryzacja, czyli nie okreŝlono w ogóle tego, jakich operacji dokonuje w tym zakresie bank, b) kwoty kredytu w CHF wymaganej przez art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, czyli zobowiaźzania banku oraz c) zasad spłaty kredytu wymaganych przez art. 69 ust. 2 pkt 4 ustawy Prawo bankowe, czyli zobowiaźzania kredytobiorcy, co powoduje upadek umowy w całości.

Kredytobiorca podniósł, że umowa kredytu narusza zasady współżycia społecznego, przez co jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c. Zdaniem powoda, zawarta przez niego umowa kredytowa podlega nagannej ocenie, poniewaŝ prowadzi do nieuzasadnionego prawnie i ekonomicznie naruszenia ekwiwalentnoŝci ŝwiadczeń stron, została zawarta z pominięciem zasad lojalnoŝci i uczciwoŝci w obrocie gospodarczym oraz dobrych praktyk rynkowych i dobrych obyczajów w obrocie z konsumentami, a ponadto spowodowała wykreowanie konstrukcji prawnej o charakterze instrumentu finansowego opartego o walutã.

Powód wskazał, że w razie nieuwzględnienia ŝađań opierajãcych siã na nieważnoŝci umowy kredytu, bezskuteczne sã niektóre postanowienia umowy w postaci klauzul indeksacyjnych. Powód – konsument - nie jest zwiãzany postanowieniami, które przewidujã jednostronne wyznaczania przez pozwanego kursu CHF i naruszajãcymi ar. 385⁽¹⁾ § 1 oraz 385⁽³⁾ pkt. 20) k.c.

(pозew – k. 3-13, pismo - rozszerzenie powództwa- k. 231-232).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Przyjęcie stanowiska powoda prowadziłoby, w ocenie pozwanego, do wniosku, że wariant umowy kredytu, który ustawodawca wprost akceptuje i wprowadza do prawa bankowego, ze względu na swoją konstrukcję, jest ex lege nieważny. Dopuszczalność indeksacji kredytu do waluty obcej została przesądzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sądów powszechnych oraz organów wspólnotowych.

Pozwany wskazał, że: 1) umowa kredytu zawarta przez bank z powodem określała wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, 2) indeksacja kredytu nie może być uznana za sprzeczną z naturą kredytu i art. 353¹ k.c., skoro art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego wprost taki rodzaj kredytu przewiduje, 3) kredyt waloryzowany kursem waluty obcej nie jest instrumentem spekulacyjnym, 4) wolą obu stron było zawarcie umowy kredytu zgodnie z parametrami określonymi przez powoda we wniosku kredytowym. Również sposób wykonania kredytu potwierdza, że pomiędzy stronami nie doszło do żadnego nieporozumienia oraz że żadne z oświadczeń woli nie zostało złożone jedynie dla pozoru, 5) świadczenie banku stanowi odpowiednik świadczenia kredytobiorców, 6) przeliczenie z CHF na PLN przy spłacie wedle kursu sprzedaży nie jest ponowną waloryzacją raty, tylko określeniem sposobu spełnienia świadczenia.

Odnosząc się do podniesionego przez powoda zarzutu abuzywności klauzul umownych, pozwany wskazał, że kurs walutowy wyznaczają uwarunkowania rynkowe (popyt i podaż), a nie bank. Zdaniem pozwanego, bank jedynie określa aktualny kurs w oparciu o wartości rynkowe, tj. dostępne w danym momencie na rynku oferty kupna i sprzedaży walut. Kredytodawca podniósł, że powód oczekuje w niniejszym postępowaniu, że Sąd zwolni niego z ryzyka kursowego, pozostawiając jednocześnie oprocentowanie właściwe dla franka szwajcarskiego.

Pozwany wskazał, że Kredytobiorca świadomie zdecydował się na kredyty, w których występuje ryzyko kursowe. W ocenie banku, umożliwienie mu sądowego wyeliminowania ryzyka walutowego byłoby w sposób oczywisty niesprawiedliwe względem kredytobiorcy złotych i przeczyłoby celowi norm prawnych wynikających z przepisów o niedozwolonych postanowieniach wzorców umownych.

Pozwany zwrócił uwagę, że powód w dacie ubiegania się o kredyt był zatrudniony na stanowisku menedżerskim – był dyrektorem ds. marketingu i zawarł już umowę kredytu powiązanego z kursem CHF. Zdaniem pozwanego miara staranności powinna być w stosunku do niego zdecydowanie wyższa niż u przeciętnego konsumenta.

(odpowiedź na pozew – k. 57-94, 244-246).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. W., w związku z potrzebami rodziny, poszukiwał w 2005 r. kapitału w celu zakupu mieszkania. W tym celu udał się do (...) Banku S.A. (obecnie (...) S.A.), w którym miał konto osobiste i zasięgnął informacji o możliwych ofertach kredytu hipotecznego. Pracownica banku przedstawiła mu dwie oferty, jedną w PLN, a drugą w waloryzowaną do CHF. Wskazała, że uzyskanie zdolności kredytowej będzie łatwiejsze w przypadku kredytu w CHF. Przedstawiła mu symulacje kredytów, przy założeniu stałości kursu CHF/PLN. Wskazała, że średni kurs franka szwajcarskiego przez ostatnie 10 lat był stabilny. W oparciu o tę informację P. W. poprosił o przygotowanie wniosku o kredyt hipoteczny (przesłuchanie powoda – k. 236-2238).

W 2005 r. P. W. zwrócił się (...) Banku S.A. (obecnie (...) S.A.) o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...). W piśmie zawnioskowano o udzielenie kredytu w CHF w kwocie 393.230,10 zł (kwota kredytu), na okres 30 lat. We wniosku zaproponowano system spłaty w postaci malejących rat kapitałowo-odsetkowych i termin spłaty na dzień 15 każdego miesiąca. P. W. podał, że jest zatrudniony na stanowisku dyrektora ds. marketingu (...) sp. z o.o. od stycznia 2003 oraz ma wykształcenia wyższe. Kredyt miał być przeznaczony na poczet budowy lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym, położonego przy ul. (...) w W.. Jako proponowane zabezpieczenie kredytu wskazano weksel własny in blanco oraz hipotekę na kredytowej nieruchomości (wniosek o udzielenie kredytu k. 116).

W związku z pozytywną weryfikacją zdolności kredytowej P. W., bank przychylił się do jego wniosku o udzielenie kredytu i w dniu 24 lutego 2005 r. wydał pozytywną decyzję kredytową (decyzja kredytowa – k. 118- 119).

W dniu 26 lutego 2005 r. P. W. zawarł umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z (...) Bank S.A. w W. (obecnie (...) S.A. w W.). Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. Kredytobiorca zawarł tę umowę jako konsument. Celem kredytu było finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia lokalu mieszkalnego nr (...)i miejsca postojowego nr (...)w budynku (...) położonym w W. przy ul. (...). Kwota kredytu wynosiła 393.230,10 zł, okres kredytowania 360 miesięcy, a oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,95 %. W W okresie ubezpieczenia kredytu jego oprocentowanie miało ulec podwyższeniu o 1,00 p.p. i wynieść 3,95% (§ 1 ust. 8 umowy).

W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że „(...) udzielił kredytobiorcom na ich wniosek kredytu hipotecznego, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w walucie CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu”. § 1 ust. 3 umowy kredytu otrzymał brzmienie: „waluta waloryzacji kredytu: CHF”. Wysokość kredytu wyrażoną w CHF określa się jako sumę wszystkich uruchomionych transza kredytu wyrażonych w CHF (§ 8 ust. 4 umowy). Kredytobiorca zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat (§ 12 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 11 ust. 5 umowy „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

W § 14 ust. 5 umowy zapisano, że „wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty”. Zgodnie z § 18 ust. 3 umowy „z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”. Strony postanowiły, że wypłata kredytu nastąpi w pięciu transzach.

W § 11 ust. 1-3 umowy kredytu wskazano, że „kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. O każdej zmianie oprocentowania (...) zawiadamia kredytobiorców na piśmie. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana będzie również do wiadomości na stronach internetowych (...). Informację o wysokości rat kapitałowo-odsetkowych po zmianie oprocentowania Kredytobiorca mogą uzyskać za pośrednictwem (...) oraz sieci Internet”.

W § 3 ust. 1 umowy ustalono hipotekę kaucyjną na pierwszym miejscu do kwoty 589.845,15 zł na nieruchomości na zabezpieczenie kredytu. Jako zabezpieczenie dokonano również cesji praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką na kwotę nie niższą niż 413.926,43 zł. Kredytobiorca wystawił również wesel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową oraz złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 786.460,20 (§ 4 ust. 1 umowy). Okres kredytowania ustalono od dnia 26 lutego 2006 r. do dnia 15 stycznia 2035 r. (umowa o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF – k. 17- 21).

Integralną częścią umowy kredytu był „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. W pkt III § 1 ust. 2 i 3 Regulaminu wskazano, że „(...) udziela kredytów/pożyczek hipotecznych złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych: USD/EURO/CHF lub innych walut obcych wskazanych przez (...) według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt/pożyczka hipoteczna waloryzowany udzielany jest w złotych

przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą”. Z kolei w pkt VII § 24 ust. 2 i 3 Regulaminu zapisano, że „wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanego kursem waluty obcej określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanej wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty” („Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)” z 2004 r. – k. 120-130).

W dniu 9 lipca 2006 r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy kredytu z dnia z dnia 26 lutego 2005 r. W § 1 aneksu zmieniono przeznaczenie środków z kredytu poprzez oznaczenie, że celem jest sfinansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia lokalu mieszkalnego nr (...) i miejsca postojowego nr 39 w budynku A położonym w W. przy ul. (...). Odpowiednio do zmiany finansowanej nieruchomości zmieniono hipotekę kaucyjną do kwoty 589.845, 15 zł (aneks nr (...) k. 22).

W dniu 19 sierpnia 2007 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy z dnia 20 kwietnia 2006 r. mocą którego zmieniono sposób wyliczania stawki oprocentowania kredytu. Zgodnie ze zmienionym § 11 ust. 1 kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej. Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została na dzień zawarcia aneksu nr (...) jako stawka LIBOR 3M dla CHF powiększoną o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 1,05 p.p. (aneks nr (...) k. 23).

Kredyt został uruchomiony w dniu 2 marca 2005 r. i był wypłacany następującymi transzami: 1) w dniu 2 marca 2005 r. wypłacono 168.139,76 zł , 2) w dniu 17 maja 2005 r. wypłacono kwotę 61.388,29 zł , 3) w dniu 30 sierpnia 2005 r. wypłacono kwotę 81.851,05 zł, 3) w dniu 31 października 2005 r. kwotę 40.925,52 zł, 5) w dniu 8 grudnia 2005 r. kwotę 40.925,52 zł. Łącznie wypłacona kwota kredytu wynosiła 393.230,14 zł. Wypłata poszczególnych transz kredytu nastąpiła w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu zgodnie z aktualnym kursem kupna CHF (zaświadczenie wydane przez bank – k. 24-30; wniosek o wypłatę transzy/ odblokowanie środków – k. 131-133, 135, 139, ; potwierdzenie uruchomienia kredytu – k. 137v, 136, 138, 140).

W okresie od zawarcia umowy kredytowej, tj. od dnia 2 marca 2005 r. do dnia 7 października 2019 r. P. W. spłacał zadłużenie przekazując na określony rachunek bankowy złote polskie, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., zgodnie z § 11 ust. 5 umowy kredytowej. Od dnia 28 listopada 2008 r. do dnia 7 października 2019 r. kredytobiorca zapłacił na rzecz kredytodawcy kwotę 179.296,66 zł tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. (zaświadczenie wydane przez bank – k. 24-33).

Hipoteczne raty kapitałowo-odsetkowe kredytu z dnia 20 kwietnia 2006 r. ustalone z wyłączeniem postanowień waloryzacyjnych umowy, należne kredytodawcy w okresie od dnia 15 kwietnia 2005 r. do dnia 15 października 2018 r. wynosiły 291.340,13 zł. Na spłatę kapitału przypadła kwota 229.807,78 zł, natomiast na odsetki kwota 61.532,34 zł. Do spłaty od maja 2018 r. pozostała kwota kredytu w wysokości 163.422,36 zł w 195 ratach płatnych do dnia 15 stycznia 2035 r. (opinia biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów K. N. – k. 255- 273)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania, nie budzą one także wątpliwości Sądu. Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, ostatecznie nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Sąd nie był związany wyrokami i ich uzasadnieniami innych sądów powszechnych złożonych do akt. Sądu nie wiążą bowiem ustalenia i oceny wyrażone w uzasadnieniu wyroku innego sądu, czyli przesłanki faktyczne i prawne, przyjęte za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (vide orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1937 r., C II 2507/36, OSP 1937, poz. 727).

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powoda. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powód zrelacjonował przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powoda wynika jednoznacznie, iż nie negocjował zapisów umowy i że pozostawał w przekonaniu, że produkt, który mu bank oferuje, jest produktem bezpiecznym. Powód przyznał, iż nie zdawał sobie sprawy z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu CHF, albowiem pracownik banku podczas spotkania zapewniał powoda o stabilności tej waluty, co również Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadka M. D. jako nieprzydatnego dla rozpoznania sprawy. Jej istotą nie jest bowiem zbadanie modelu funkcjonowania pozwanego banku w zakresie udzielania kredytów, a ocena konkretnego stosunku prawnego. Oferowane zaś przez pozwanego fakty jakie miałby podać wskazany świadek nie wchodziły w powyższy zakres.

Sąd pomimo tego, że dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego (k. 250) – ostatecznie nie uczynił z niego podstawy rozstrzygnięcia. Opinia ta jednak unaocniła fundamentalną wadliwość umowy w zakresie określenia oprocentowania oraz groźbę dowolności kształtowania jej treści przy podjęciu próby jej sanacji poprzez arbitralne przyjęcie określonej wysokości oprocentowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo polegało uwzględnieniu w części.

Bezsporne pomiędzy stronami było samo zawarcie – w istocie złożenie podpisów przez powoda i za pozwanego na dokumencie umowy kredytu z 26 lutego 2005 r. oraz kolejnych następujących po niej aneksów. Sporna nie była także treść regulaminów udzielania kredytów ani też okoliczności zawarcia umowy. Niewątpliwie jednak osią sporu była w niniejszym postępowaniu sama treść umowy, a konkretnie postanowień wskazanych przez powoda jako abuzywnych i wynikające z nich konsekwencje.

Badając umowę Sąd dostrzega jej wadę mechanizmu waloryzacji, która samodzielnie by skutkowałą bezskutecznością postanowień wprowadzających ten mechanizm na podstawie art. 385¹ § 1 k.p.c, a ze względu na konstrukcję umowy, również jej nieważność.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył sprawę w kontekście umowy w pierwszym z powyższych aspektów.

Pod numerem 5743 rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpisano na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, z 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, wydanego w sprawie przeciwko pozwanemu, iż raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50". W myśl art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nastąpiło 5 maja 2014 r.

Tożsamy wynik przynosi indywidualna ocena stosunków prawnych istniejących pomiędzy stronami.

Ocena dokonywana na tej podstawie odnosi się do chwili zawarcia umowy, co wprost wynika z normy z art. 385² k.c., który to przepis nakazuje ponadto rozważenie jej treści, okoliczności zawarcia oraz uwzględnienie umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem badania. W niniejszej sprawie znaczenia nie ma zatem sposób i skutki wykonywania umowy. Takie ujęcie mogło by powodować powstawanie i

ustawianie stanu abuzywności danej umowy. W konsekwencji ostateczna ocena stosunku prawnego byłaby możliwa dopiero po wykonaniu przez jego strony wszystkich obowiązków i realizacji wszystkich zobowiązań. To zaś przeczyłoby jednemu z założeń wyrażonych dyrektywą nr 93/13 tj. bieżącej, lub uprzedniej, a nie aposteriorycznej kontroli umowy pod kątem nieuczciwych postanowień. Art. 6 tego aktu prawnego, a za nim art. 358¹ § 2 k.c. wyrażają bowiem jednoznaczną zasadę, że niedozwolone postanowienie w umowie nie wiąże konsumenta, natomiast strony tej umowy są nią związane w pozostałym zakresie. Ponadto niedozwolone postanowienie umowne jest eliminowane z konstrukcji danego stosunku prawnego na zasadzie *ex lege* i *ex tunc*. Orzeczenie sądu, także przy przesłankowym badaniu abuzywności postanowień umownych w sprawie o świadczenie, ma zatem charakter deklaratoryjny. To wszystko zaś skutkuje tym, iż bezprzedmiotowe w istocie były zarzuty pozwanego odnoszące się do sposobu wykonywania przedmiotowej umowy oraz jej uciążliwości ekonomicznej dla powoda, w szczególności w odniesieniu do hipotetycznej sytuacji związania się umową kredytu bez elementu walutowego.

Literalna treść, w tym tytuł, umowy kredytu z dnia 26 lutego 2005 r. wskazuje, iż stanowi ona umowę o kredyt w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Strony także nie kwestionowały takiej oceny przedmiotowych stosunków prawnych i nie wywodziły twierdzeń, że dokumenty kreują inny rodzaj umowy. Zaznaczyć przy tym trzeba, co także pozostawało poza osią sporu, iż umowa łącząca strony osadzona była zarówno w dokumentach wprost tak określonym i opatrzonym podpisami powoda oraz osób działających w imieniu i na rzecz jego kontrahenta.

Powód jako kredytobiorca miał otrzymać od pozwanego jako kredytodawcy ostatecznie kwotę 393.230,10 zł w celu finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia lokalu mieszkalnego na okres 360 miesięcy. Tak ujęta treść umowy nie była przedmiotem sporu. Odnosił się on zaś do postanowienia zawartego w § 7 ust. 1, dotyczącego określenia kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu § 11 ust. 2 dotyczącego zmiany wysokości oprocentowania kredytu oraz § 13 ust. 5 stanowiącego, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Powyższe pozwala stwierdzić, iż wywodzona przez powoda abuzywność postanowień umowy zawartej z pozwanym, nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c., gdyż te w tym przypadku obejmują wysokość kredytu, okres jego spłaty, wysokość oprocentowania i prowizji.

Sąd w pełni podziela pogląd (wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 9 kwietnia 2014 r., VI ACa 1828/13, Legalis 1091923), że pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” nie należy traktować rozszerzająco. Do takich nie mogą być zaliczane postanowienia odnoszące się do świadczeń ubocznych, czy też inne postanowienia – odnoszące się pośrednio do świadczeń głównych. Odnosi się ono do postanowień bezpośrednio określających główne świadczenia, a nie o do postanowień dotyczących, czy też związanych z głównymi świadczeniami. Omawiane pojęcie należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych. Takim nie jest zaś klauzula waloryzacyjna.

Konieczne w tym miejscu wydaje się także przywołanie kierunku wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 wynikającej z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (Á. K., H. R. v. (...)) i sprowadzającej się do stwierdzenia, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy. Przywołane zaś wyżej postanowienia umowy łączącej strony, co do których oceny pozostają one w sporze, nie spełniają wskazanych przez Trybunał cech. Nie stanowi żadnej przeszkody dla istnienia i wykonywania spornej umowy usunięcie z dokumentów ją tworzących zdania drugim w ustępie 1 § 2 umowy oraz opisanych jednostek redakcyjnych regulaminu. Eliminacja tych postanowień nie odbiera stosunkowi prawemu stron cechy umowy kredytu.

Stan faktyczny w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że powód uzgodnił z pozwanym jakiegokolwiek postanowienia umowy, a w szczególności te będące przedmiotem sporu w sprawie. Przeciwnie, z ich zeznań wynika, że projekt tekstu umowy został muprzedstawiony na zasadzie formularza. Z całą pewnością nie wprowadzono ich do treści umowy z inicjatywy kredytobiorców i nie były one poddane negocjacjom. Pozwany nie wykazał zatem, choć z mocy art. 385¹ § 4 k.c., to na nim ciążyła ta powinność, omawianej aktualnie okoliczności, która prowadziłaby do unicestwienia żądania powoda. Sąd nie ma zaś wątpliwości, iż indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko jego bierną akceptacją tejże części. Tego rodzaju uzgodnienia nie stanowi złożenie podpisu wyrażającego wolę związania się umową, której treść została zaproponowana przez drugą, z reguły silniejszą stronę. Wprawdzie taki sposób zawierania umów jest dopuszczany i co więcej – najbardziej typowy przy obrocie pomiędzy przedsiębiorcami, a konsumentami. Sam w sobie nie jest natomiast wyrazem aktywności strony przystępującej do umowy, która zazwyczaj bezrefleksyjnie wiąże się jej postanowieniami, lecz jednocześnie otwiera on drogę do badania tak wykreowanego stosunku prawnego w oparciu o art. 385¹ k.c.

Istotą sprawy jest zmienność oprocentowania kredytu czy też sama możliwość zmiany kursu waluty służącej rozliczaniu świadczeń spełnianych w wykonywaniu umowy, a nie ryzyko wahań wartości tejże waluty.

Dokonane powyższej rozważania prowadzą do wniosku, iż w niniejszej sprawie nie występują negatywne przesłanki do przeprowadzenia indywidualnej kontroli umowy łączącej strony w kontekście wymogów z art. 385¹ k.c.

Jednakże kluczowe w przedmiotowej umowie jest postanowienie § 11 ust. 2 jej podstawowego dokumentu.

Przepis art. 69 ust. 5 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe nakazywał – w dacie zawierania przedmiotowej umowy – zawarcie umowy kredytu w formie pisemnej i określenie w niej wysokości oprocentowania kredytu i warunków jego zmiany. W ocenie Sądu postanowienie umowne dot. oprocentowania pożyczki był dalece niejednoznaczne i nieprecyzyjne. Wskazana klauzula nie określała momentu zmian oprocentowania. Użyty w klauzuli zwrot „zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić” powoduje, że od dowolnej decyzji banku zależało czy i kiedy jakakolwiek zmiana oprocentowania nastąpi. Sporna klauzula nie określa kierunku zmian oprocentowania, w tym jego podniesienia czy obniżenia, wobec czego kierunek zmiany oprocentowania zależał, także od wyłącznej decyzji banku. Sporna klauzula nie określa sposobu zmiany oprocentowania. Nie udziela informacji o ile oprocentowanie powinno ulec zmianie w konkretnych okolicznościach faktycznych. Nadto z postanowienia wskazanego w § 11 ust. 2 umowy nie sposób wypełnić jakakolwiek konkretną, obiektywną treścią.

Z treści art. 76 ustawy Prawo bankowe należy także wyciągnąć jednoznaczny, obligacyjny warunek ważności umowy kredytowej. Przepis ten wskazuje bowiem, że zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym, że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytu warunki zmiany stopy procentowej pożyczki. Nie można przyjąć, aby przedmiotowa umowa realizowała ww. ustawowy obowiązek. Umowa ta stanowiła zaś opracowany przez bank wzorzec umowny, w przypadku którego rola powoda ograniczała się jedynie do podjęcia decyzji, czy ją podpisać, czy też nie. Tym bardziej postanowienie dotyczące zasad zmiany oprocentowania kredytu musiał być bezwzględnie jednoznaczny, tj. dopuszczający tylko jedną możliwą interpretację, niebudzący wątpliwości, dokładnie określony, oczywisty. Postanowienie zawarte w § 11 ust. 2 umowy powodował zaś, że wysokość zmieniającego się oprocentowania kredytu następowała na podstawie wewnętrznych, bliżej nieustalonych zasad. Zasady te nie zostały wprost wskazane w umowie i właściwie były znane wyłącznie pozwanemu.

W ocenie Sądu powód nie miał możliwości samodzielnego ustalenia w oparciu o to konkretne postanowienie, w jaki sposób i na jakich zasadach będzie następowała zmiana oprocentowania kredytu. Zważyć należy, że w umowie brak jest postanowienia dookreślającego wytyczne czy parametry, jakimi powinien kierować się bank przy ustalaniu oprocentowania. Regulamin aktualny na dzień zawierania umowy nie doprecyzowywał również tych kwestii w taki sposób, aby kredytobiorca miał realną szansę samodzielnego ustalenia podstaw ustalenia zmiany oprocentowania.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 10 lutego 2012 r. (VI ACa 1460/11) uznał za niedozwolone i zakazał stosowania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego w § 9 ust. 2 wzorca: „Umowy kredytu w linii

zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy (...) Konta” o treści: „Stopa procentowa Kredytu może ulegać zmianom w okresie trwania Umowy w przypadku zmiany, co najmniej jednego z następujących parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego:

a) oprocentowania lokat międzybankowych

b) rentowności bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa

c) zmiany stóp procentowych NBP oraz w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów”.

Sąd Apelacyjny wskazał, że posłużenie się w treści klauzuli sformułowaniem „może ulegać zmianom w okresie trwania umowy”, skutkuje tym, iż kredytodawca może dokonywać zmiany oprocentowania według własnego uznania i w dowolnie wybranym momencie, a co za tym idzie, jest uprawniony do wprowadzania zmian wysokości oprocentowania w sposób niekorzystny dla Kredytobiorca.

Tak sformułowane postanowienie stwarza kredytodawcy możliwość dokonywania wyłącznie takich zmian, które będą uwzględniać ekonomiczny interes jedynie jego samego w odpowiednim dla niego czasie. W przypadku zmiany parametrów finansowych w sposób korzystny dla konsumenta, pozwany nie jest zobowiązany do wprowadzenia odpowiednich zmian w zakresie wysokości oprocentowania kredytu. Kwestionowane postanowienie nie wskazuje bowiem, w jakim kierunku następować będzie zmiana stopy procentowej kredytu w przypadku zmiany parametrów finansowych. Treść tej klauzuli zamieszczonej w oferowanym konsumentowi wzorcu umowy kredytu nie wskazuje w sposób konkretny i precyzyjny przesłanek, których zaistnienie warunkować będzie zmianę wysokości oprocentowania kredytu. Wymienione w kwestionowanym postanowieniu okoliczności, od których uzależniona została zmiana wysokości oprocentowania kredytu, charakteryzują się na tyle wysokim stopniem ogólności, iż uniemożliwiają Kredytobiorca faktyczną ocenę tego, czy ewentualne zmiany wysokości oprocentowania wprowadzone zostały przez pozwanego w sposób należyty. Brak oparcia przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytu na zobiektywizowanych podstawach nie daje zatem Kredytobiorca możliwości weryfikacji, czy zmiana wysokości oprocentowania dokonana decyzją kredytodawcy była uzasadniona” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - V Wydział Cywilny z dnia 10 lutego 2012 r., VI ACa 1460/11).

Wskazane postanowienie uznane za nieuczciwe, zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem 4704.

Należy jednak zauważyć, iż powyżej przytoczone postanowienie umowne jest bardziej precyzyjne niż to zawarte w przedmiotowej umowie. Norma kontraktowa z § 11 ust 2 przewiduje, iż zmiany oprocentowania mogły następować w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej, którego waluta była podstawą waloryzacji

Zdaniem Sądu, przedmiotowa umowa z dnia 26 lutego 2005 r. nie zawiera zatem wymaganej prawem essentialia negotii umowy kredytu w postaci określenia warunków zmiany oprocentowania. W ocenie Sądu brak jest również możliwości zastąpienia tek normy kontraktowej innym, postanowieniem, umożliwiającym konwalidowanie § 11 ust. 2 umowy. Wobec powyższego należało uznać, że na skutek nieustalenia elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu, nie doszło w sposób ważny do zawarcia umowy. Nie ma przy tym znaczenia, że umowa była modyfikowana późniejszymi aneksami, bowiem pierwotna treść umowy powodowała, niemożliwą do konwalidacji, nieważność umowy.

Brak jest też jakichkolwiek podstaw prawnych, pozwalających na zastąpienie nieustalonego przez strony czynnika warunków zmiany oprocentowania innymi wynikającymi z treści przepisów, z uwagi na brak takich norm. Oznacza to, że na skutek nieustalenia analizowanego elementu umowy kredytu w zakresie oprocentowania i jego zmiany, nie doszło w sposób ważny do zawarcia umowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż strony osiągnęły konsens co do zawarcia umowy kredytu ze zmiennym oprocentowaniem lecz nie określiły zasad zmiany tego oprocentowania.

Sąd nie znajduje podstaw do przyjęcia modelu ukształtowania wykładni umowy kredytu w zakresie wysokości oprocentowania wynikającego z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r. w sprawie pod sygn. akt II CSK 768/14.

Sąd w tej sprawie nie doszukał się podstaw normatywnych prowadzących do uznania za abuzywną tylko części klauzuli, przy pozostawieniu jako wiążącej pozostałej części, tj. jej elementu parametrycznego.

Sąd Najwyższy w uchwale z 11 września 2014 r. w sprawie III CZP 53/14 wskazał z kolei na konieczność odwołania się do parametrów obiektywnych, z którymi strona stosunku prawnego jest w stanie się zapoznać.

Sąd zatem w niniejszej sprawie uznał, że umowa z 26 lutego 2005 r., na podstawie art. 58 § 1 k.c., jest w całości nieważna, wobec braku postanowienia stanowiącego essentialia negotii umowy kredytowej, oraz przyjął, co nie ma jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia, że postanowienie zawarte w § 11 ust. 2 umowy jest klauzulą niedozwoloną (art. 385¹ § 1 i 2 k.c.).

Powód wprost domagał się ustalenia nieważności i zapłaty jako skutku tej nieważności, będąc reprezentowanym w sprawie przez radcę prawnego. Trudno przyjąć zatem, by jego żądanie nie było osadzone na kompleksowej refleksji co do skutków takiej oceny przedmiotowego stosunku prawnego. Sąd nie stwierdza zatem żadnej przeszkody wywodzonej z zasad ochrony konsumentów dla dokonanego w sprawie rozstrzygnięcia.

W konsekwencji zachodzą podstawy do ustalenia zgodnie z art. 189 k.p.c. nieważności umowy. Przesłanka interesu prawnego do takiego orzeczenia nie wątpliwie nie istnieje co do okresu istnienia umowy kredytu objętego żądaniem zapłaty, lecz aktualizuje się na przyszłość. Oczywistym jest bowiem, iż w tym zakresie powód może oczekiwać wyjaśnienia jego sytuacji prawnej względem pozwanego w związku z przedmiotową umową, uznawaną przez jego przeciwnika za ważną i rodzącą obowiązek zapłaty dalszych rat.

Dlatego też Sąd uwzględnił żądanie ustalenia.

Wobec uznania całej umowy z dnia 26 lutego 2005 r. za nieważną, a zatem uznania, że powód wykazał samą zasadę odpowiedzialności pozwanego, należało w dalszej kolejności przejść do kwestii wysokości roszczenia o zapłatę. Świadczenie otrzymywane przez pozwanego było bowiem świadczeniem nienależnym, z którego ma on obowiązek się rozliczyć (art. 410 § 2 k.c.).

Wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 (condictio sine causa). Choć w niniejszej sprawie powołuje się na niego poprzez żądanie pozwu wyłącznie strona powodowa.

Sąd nie podziela jednak żądania kondykcyjnego w zaprezentowanym kształcie, niezależnie od tego, iż pozwany w tym zakresie sporu nie prowadził szerszej polemiki, poprzestając na kwestionowaniu samego twierdzenia, co do nienależnego świadczenia spełnionego przez powoda

Konieczne jest bowiem odwołanie się do art. 411 pkt 2 k.c. wyłączającej kondykcję w razie gdy spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Dotychczas norma wynikająca z tego przepisu miała dosyć wąski zakres zastosowania, lecz jednak jej hipoteza nie wyłącza sankcji w przypadku stron nieważnej umowy kredytu denominowanego.

Sąd przywoła obszernie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z 26 lutego 2004 r. V CK 220/03. Przepis " art. 411 pkt 2 k.c. wyłącza zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa do żądania zwrotu świadczenia nienależnego jedynie w ograniczonym zakresie, mianowicie wówczas, gdy spełnienie świadczenia odpowiadało zasadom współżycia społecznego. Istotnie, w takim wypadku art. 411 pkt 2 k.c. wyprzedza zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa ze względu na to, że żądanie jest wykluczone już zanim uprawniony je zgłosi. Powszechnie przyjmuje się, że zasadom współżycia społecznego czynią zadość zwłaszcza świadczenia określane mianem quasi-alimentacyjnych oraz świadczenia związane ze stosunkiem pracy. Przykładowo, zwrotowi nie podlega świadczenie

spełnione przez osobę zamożną na rzecz starej i ubogiej krewnej w błędnym przekonaniu co do istnienia takiego obowiązku. Jeśli zatem spełnienie świadczenia odpowiada zasadom współżycia społecznego do nadużycia prawa dojść nie może. Jedynie więc w tym przypadku stosowanie art. 5 k.c. należy uznać za wyłączone.

W pozostałych natomiast przypadkach możliwa jest ocena „czynienia użytku” z prawa do żądania zwrotu świadczenia nienależnego dokonywana w świetle art. 5 k.c.. Jak wskazano, art. 411 pkt 2 k.c. nie służy zwalczaniu nadużycia prawa. Na jego podstawie nie dokonuje się oceny „czynienia użytku” z prawa. „Czynienie użytku” przez uprawniony podmiot jest na gruncie tego przepisu bez znaczenia, natomiast w świetle art. 5 k.c. należy wprawdzie ocenić całokształt okoliczności, a więc uwzględnić również to, czy świadczenie odpowiadało, czy też nie odpowiadało zasadom współżycia społecznego, jednak nadużycie mogłoby wystąpić także wtedy, gdy spełnienie świadczenia nienależnego nie odpowiadało zasadom współżycia społecznego.

Także analiza treści art. 411 k.c. uzasadnia wnioski, że przepis ten nie jest wyczerpującą regulacją wyłączającą żądanie zwrotu świadczenia nienależnego w innych przypadkach w przepisie tym nie wskazanych. Przeciwnego wniosku nie da się wysnuć z jego treści, w której brak stanowczych sformułowań typu „tylko”, „wyłącznie”, „jedynie w przypadkach wskazanych”. Przepis art. 411 § 2 k.c. dotyczy jedynie sytuacji, gdy spełniono świadczenie ze względu na rzekomy obowiązek zwyczajowy lub odpowiadający względem przyzwoitości - obowiązek, który dla świadczenia nie był istotny, tj. nie stanowił objętej porozumieniem stron podstawy prawnej. Nie można zatem w sposób uzasadniony twierdzić, że inne przepisy dopuszczające możliwość wykluczenia żądania zwrotu spełnionego świadczenia nienależnego zostały przez ustawodawcę wyłączone, a takim właśnie przepisem jest art. 5 k.c..

Przepisy art. 411 pkt 2 i art. 5 k.c. mają więc zupełnie inne hipotezy i dyspozycje, a taka właśnie tożsamość byłaby wymagana, aby móc przyjąć relację przepis ogólny - przepis szczególny; łączy je jedynie okoliczność, że odwołują się do zwrotu niedookreślonego w postaci zasad współżycia społecznego, jednak wobec różnych hipotez i z różnymi konsekwencjami.

(...) Z. współżycia społecznego wyrażają ideę słuszności w prawie oraz odwołują się do powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Ogólnie rzecz ujmując można powiedzieć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Odmowa uwzględnienia żądania zwrotu nienależnego świadczenia musi więc być wsparta odpowiednią aprobatą moralną.”

Sąd w dalszym ciągu wyraża przekonanie, że niniejsza sprawa jest osadzona w szerszym kontekście społecznym i gospodarczym. Kwestie związane z szerokokorozumianymi kredytami walutowymi (indeksowanymi, denominowanymi) są przedmiotem debaty publicznej nie tylko w Polsce, czego przykładem są chociażby powołany wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Sąd dostrzega przy tym problem osób, które w analogicznym okresie jak powód zawarł umowy kredytu bez żadnego elementu walutowego, a zatem z oprocentowaniem wyższym niż w niniejszej sprawie, które w związku z tym mogły ponosić większe, często znacznie większe, koszty obsługi takiej umowy.

Nie można jednak pomijając specyfiki kondycji w przypadku nieważnej umowy kredytu. W takiej sytuacji nie następuje bowiem żadna „naprawa” istniejącego nadal, choć dotkniętego częściową wadliwością na zasadzie bezskuteczności poszczególnych postanowień kontraktowych, a definitywne rozliczenie się z całości spełnionych świadczeń. Dzieje się to przy tym w sytuacji, gdy powód rzeczywiście otrzymali finansowanie kosztem pozwanego. Otrzymane w ten sposób kwoty zostały przez nich spożytkowane na własne potrzeby inwestycyjne, a następnie w określonym stopniu zwrócone w postaci kolejnych rat. Trudno zatem uznać za zrozumiałą i społecznie akceptowaną zwrot przez pozwanego części tychże rat, które zostały przez niego już zaliczone na pokrycie przekazanego uprzednio powodowi kapitału. Wychodziłoby już poza zasady uczciwego postępowania domaganie się zwrotu tego co uprzednio otrzymało się od innego podmiotu w wyniku wykonania nieważnej umowy, a co zostało temu podmiotowi już zwrócone.

Skoro bowiem idea „ruchu frankowiczów” jeśli tak, choć roboczo, można określić setki tysięcy osób kwestionujących, z różnej zresztą motywacji, zawarte wiele lat temu umowy kredytowe- opiera się na zasadzie przywrócenia uczciwych zasad gry rynkowej, to nie może ona prowadzić do wyjścia poza tę zasadę i jej wynaturzenia. Nie byłoby sprawiedliwie

zatem by P. W. mógł zatrzymać kapitał, który zwrócił dotychczas pozwanemu. W ten sposób otrzymaliby bowiem nie tylko „tanie” ale zupełnie „darmowe” finansowanie powiększone dodatkowo o premię w postaci odsetek za opóźnienie. Przywracanie sprawiedliwości, nie może rodzić nowej niesprawiedliwości.

Sąd nie jest w stanie zaakceptować tego typu sytuacji, także przy bierności pozwanego w tym zakresie. Przyjęcie jej godziłoby, bowiem nie tylko w interes (...) S.A. w W., ale także stawiałoby innych kredytobiorców w rażąco gorszej sytuacji.

Warto także w tym miejscu obszernie przytoczyć jako uzupełnienie powyższego stanowiska wywody Sądu Apelacyjnego w Warszawie (zawarte w uzasadnieniu wyroku z 12.02.2020 r. w sprawie VACa 297/19): „(...) każda z rat, które powód spłacał na rzecz pozwanego banku, stanowiła w istocie dobrowolne i częściowe regulowanie przez powoda wierzytelności przysługującej tylko bankowi o zwrot nienależnego świadczenia polegającego na przekazaniu na rzecz powoda kwoty tytułem nieważnej umowy. Tylko świadczenie banku miało więc charakter nienależny i wymagający zwrócenia od momentu, w którym powodowi wskazana kwota została przekazana do dyspozycji. Brak po obu stronach świadomości albo choćby pewności w ocenie nieważności umowy nie miał w tym zakresie istotnego znaczenia ze względu na skutek nieważności tej umowy, występujący już od dnia jej podpisania. Wpłaty rat przez powoda w istocie powinny więc zostać zaliczone na poczet należności, która od dnia otrzymania wskazanej kwoty obciążała powoda, pozornie z tytułu kredytu, a w istocie w tytułu nienależnego świadczenia. (...)”

Nie było więc podstaw do uznania, że wpłaty kwot odpowiadających w swojej wysokości ratom nieważnego kredytu stanowiły też ze strony powoda rodzaj nienależnego świadczenia, którego otrzymanie prowadziło do powstania po stronie banku obowiązku jego zwrócenia powodowi. Dochodziło tylko w ten sposób do dobrowolnego zaspakajania przez powoda w częściach roszczenia pozwanego banku o zwrot kwoty wypłaconej powodowi nienależnie z powodu nieważności umowy. Po stronie powoda nie powstało z tych przyczyn osobne roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia. Nawet więc w zakresie kwot faktycznie wpłaconych przez powoda na rzecz pozwanego banku powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, nawet przy przyjęciu, że roszczenie oparte na art. 410 k.c. było w tej sprawie dochodzone.

(...) Przyjęcie odmiennego stanowiska, czyli zastosowanie teorii podwójnej kondycji, prowadzić by mogło do rezultatów mocno wątpliwych prawnie oraz społecznie, w szczególności w odniesieniu do spraw dotyczących kredytów tego rodzaju, przy założeniu trafności argumentacji podanej na uzasadnienie tezy o nieważności tego rodzaju umów w przyczyn wskazanych w tym uzasadnieniu oraz przy świadomości postawy banków polegającej na niepodejmowaniu takich działań, które powinny być dostosowane do takiej sytuacji, w której wskazane założenie może się okazać trafne merytorycznie, czyli którego konsekwencją też może być przedawnienie roszczenia banku o zwrot nienależnego świadczenia z tytułu nieważnej umowy kredytowej. Mając na uwadze opisaną specyfikę tych umów, oceny ich skutków prawnych oraz konsekwencji ich nieważności, trudno zaakceptować jednak sytuację, w której zasądzeniu na rzecz kredytobiorców by w całości podlegały wpłacone kwoty tytułem spłaconych jakoby rat kredytu przy jednoczesnej konieczności oddalania późniejszych z oczywistych przyczyn powództw banków o zasądzenie nienależnego świadczenia z tytułu wykonania nieważnej umowy kredytowej z powodu upływu terminu przedawnienia takiego roszczenia, nie zaś z powodu jego częściowego albo całościowego zaspokojenia przez zapłatę uiszczonych faktycznie kwot rat. Korzyści kredytobiorców, które mogłyby w ten sposób zostać podwojone, byłyby jednak zbyt daleko idące i trudne do zaakceptowania wymiarze społecznym”.

Dlatego też bez zarzutu ze strony pozwanego, czego zresztą nie wymaga art. 411 pkt 2 k.c., Sąd przyjął, zmieniając w części swoje dotychczasowe zapatrywania, iż powód może skutecznie domagać się zwrotu świadczeń spełnionych bezpodstawnie tylko w kwocie przewyższającej tożsame rodzajowo świadczenie otrzymane od pozwanego. W realiach niniejszej sprawy oznacza to wartość wyższą niż 393.230,10 zł.

Skoro bowiem powód zapłacił na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kredytu do 7 października 2019 r. kwotę 179.296,66 zł. Powód w ramach faktycznych objętych ostatecznie pozwem w niniejszej sprawie, spełnił na rzecz pozwanego świadczenie w mniejszej wysokości niż podana wyżej kwota. Zaznaczyć należy, iż ewentualna dalsza zapłata, rat po

okresie objętym pozwem, nie ma wpływu na ocenę dokonywaną w sprawie. Sąd bowiem z mocy art 321 § 1 k.p.c. związany jest przedmiotem żądania.

Zatem świadczenie powoda jest niższe niż pozwanego.

W konsekwencji powództwo podlegało uwzględnieniu w części, co do żądania ustalenia nieważności umowy oraz oddalaniu w pozostałym zakresie..

W związku z uwzględnieniem żądania części dot. nieważności umowy kredytu i oddalenie żądania o zapłatę. Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 k.p.c. rozdzielił stosunkowo - po połowie między stronami wydatki związane z kosztami opinii biegłego w łącznej kwocie 1886,10 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Marcin Polakowski

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

09.09.2020 r. (urlop wypoczynkowy s. referenta 14.08-06.09.2020r.)